

Sygn. akt V KZ 15/20

POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

w sprawie **A. S.** ,

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 9 września 2020 r.

zażalenia skazanego

na zarządzenie upoważnionego sędziego Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 31 marca 2020 r., uznające wniosek o przywrócenie terminu do złożenia
kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 7 marca 2018 r., sygn. II AKa [...], za bezskuteczny,
na podstawie art. 459 § 1 k.p.k. w zw. z art. 466 § 1 i 2 k.p.k.

postanowił:

zaskarżone zarządzenie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Wskazany wyżej zarządzeniem wniosek skazanego złożony w trybie art. 126 § 1 k.p.k. został uznany za bezskuteczny. Rozstrzygnięcie tego rodzaju podyktowane było ustaleniem, że skazany składając wniosek nie dopełnił jednego z warunków formalnych, a mianowicie nie dochował siedmiodniowego terminu zawitego od daty ustania przeszkody. W motywach zaskarżonego zarządzenia wskazano, że wyrok Sądu Apelacyjnego został obrońcy skazanego doręczony w dniu 23 kwietnia 2018 r., a wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji od tego wyroku został złożony w dniu 4 grudnia 2019 r., czyli ponad półtora roku po

upływie terminu określonego w art. 524 § 1 k.p.k., co nastąpiło z dniem 23 maja 2018 r. Odnosząc się do treści oświadczenia reprezentującego w tamtym okresie skazanego adw. A. A. , a także doświadczenia życiowego skazanego, a nadto uwzględniając przedłożoną dokumentację medyczną leczenia szpitalnego, zaskarżonym zarządzeniem odmówiono wiary twierdzeniu skazanego, że o braku działań ze strony obrońcy w zakresie kasacyjnego zaskarżenia orzeczenia dowiedział się dopiero na kilka dni przed złożeniem wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji.

Powyższe zarządzenie zostało zaskarżone przez skazanego, który podniósł, że był przekonany, iż mimo koncentrowania się na próbach uzyskania odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności, a następnie przerwy w karze, co spowodowało, że „kasacja była na drugim planie”, był przekonany o tym, że reprezentujący go adwokat wniósł w jego imieniu kasację. Po hospitalizacji i powrocie w dniu 8 lipca 2019 r. do zakładu karnego „rozpoczął się okres nacisków na adwokata” w związku z kasacją. Skazany starał się o dołączenie do niej dokumentacji medycznej. Po kontakcie telefonicznym z obrońcą, uzyskał informację, że kasacja nie została przez niego złożona. Skarżący wskazał, że skoro miał ustanowionego obrońcę był przekonany, że „dodatkowa kontrola biegu sprawy była zbyteczna”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie. Badanie zasadności wniosku o przywrócenie terminu do dokonania określonej czynności procesowej musi być poprzedzone ustaleniem, że wniosek ten czyni zadość wymogowi w zakresie zachowania terminu zawitego określonego w art. 126 § 1 k.p.k., tj. został złożony przed upływem siedmiu dni od daty ustania przeszkody uniemożliwiającej jego zgłoszenie. Jest to warunek formalny wniosku, którego niezachowanie skutkuje tym, że wniosek taki stanowi czynność prawnie bezskuteczną w rozumieniu art. 122 § 1 k.p.k. i nie podlega merytorycznemu rozpoznaniu. Taka sytuacja wystąpiła w realiach niniejszej sprawy, w której skazany złożył wniosek po upływie ponad półtora roku od daty, w której uprawniony był do wniesienia kasacji, nie wykazując, że ustanie przeszkody uniemożliwiającej jego wcześniejsze złożenie nastąpiło w terminie określonym w art. 126 § 1 k.p.k. Uwzględniając zarówno ilość czasu, która

upłynęła od wydania wyroku w sprawie II AKa (...), jak i oświadczenie obrońcy, który wskazał, że reprezentował skazanego w postępowaniu wykonawczym, nie zaś kasacyjnym oraz mając też na uwadze dokumentację medyczną skazanego, w zaskarżonym zarządzeniu zasadnie przyjęto, że nieracjonalnym byłoby uznanie, iż skazany przez tak długi okres nie miał świadomości niezłożenia w jego sprawie kasacji, co stanowiło tak długotrwałą przeszkodę w skierowaniu do Sądu przedmiotowego wniosku.

W zażaleniu skazany nie podniósł tego rodzaju okoliczności, które mogłyby powyższą ocenę skutecznie zakwestionować. W dalszym ciągu wskazywał, że przekonany był o aktywności swojego obrońcy w postępowaniu kasacyjnym i związanego z tym przeświadczenia o zbędności wykazywania zainteresowania na tym polu, potwierdzając, że w pewnym czasie skoncentrował się na aktywności procesowej w postępowaniu wykonawczym, odsuwając kasację „na drugi plan”. Te argumenty nie wytrzymują jednak konfrontacji z okolicznościami, które powołane zostały w zaskarżonym zarządzeniu, w tym przede wszystkim informacją na temat zakresu reprezentacji uzyskaną od ówczesnego obrońcy skazanego i nie były w stanie zdezwuować zasadności twierdzenia o niespełnieniu formalnej przesłanki merytorycznego rozpoznania wniosku.

Mając powyższe na uwadze orzeczono o utrzymaniu w mocy zaskarżonego zarządzenia.